

Wyrok z dnia 25 sierpnia 2004 r.

I PK 22/03

1. Pracodawca, który narusza art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (jednolity tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 70, poz. 335 ze zm.) przez wydatkowanie środków z tego funduszu bez zachowania kryterium socjalnego, nie może powoływać się na klauzule generalne określone w art. 8 k.p.

2. Sąd drugiej instancji, w granicach zaskarżenia, stosuje prawo materialne niezależnie od zarzutów apelacji.

Przewodniczący SSN Zbigniew Hajn, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 sierpnia 2004 r. sprawy z powództwa Komisji Zakładowej „NSZZ Solidarność 80” przy Politechnice W. w W. przeciwko Politechnice W. w W. z udziałem Ogólnopolskiego Akademickiego Związku Zawodowego w W. - Organizacji Zakładowej przy Politechnice W. o zwrot środków Zakładowemu Funduszowi Świadczeń Socjalnych, na skutek kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 października 2002 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2002 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu oddalił powództwo Komisji Zakładowej NSZZ “Solidarność 80” przy Politechnice W. o zasądzenie od Politechniki W. na rzecz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych kwoty 40.000 zł przekazanej fundacji „P.H.” oraz kwoty 60.057 zł przekazanej na świadczenia medyczne dla pracowników. Sąd

Okręgowy ustalił, że w ramach działalności socjalnej strona pozwana, po uzyskaniu pozytywnych stanowisk organizacji związkowych - oprócz powodowego związku, który nie zajął stanowiska - oraz przedstawicielstwa pracowniczego, przekazała w 1999 r. na rzecz Fundacji „P.H.” kwotę 40.000 zł ze środków funduszu socjalnego. W domu seniora, budowanym przez tę Fundację, mają zamieszkać emeryci i renciści [...] uczelni, w tym Politechniki W., a w przyszłości obsługa rehabilitacyjna ma być tam świadczona na rzecz wszystkich osób uprawnionych do świadczeń z funduszu socjalnego. W 1999 r. ustalono również, że z funduszu świadczeń socjalnych zostaną przeznaczone środki na badania medyczne pracowników. Pracownicy zapisywali się na określone badania, z których chcieli skorzystać. Na badania te z funduszu świadczeń socjalnych przeznaczono 60.700 zł. Strona pozwana zatrudnia około 4 tysiące pracowników. NSZZ „Solidarność” liczył ponad 1.000 członków, ZNP około 800 członków, a NSZZ „Solidarność 80” liczył 10 członków. Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu, że środki zakładowego funduszu świadczeń socjalnych zostały wydatkowane niezgodnie z przedmiotowym i podmiotowym ich przeznaczeniem, określonym ustawą z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (jednolity tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 70, poz. 335 ze zm.) oraz regulaminem gospodarowania środkami zakładowego funduszu świadczeń socjalnych obowiązującym u strony pozwanej. Sąd Okręgowy przyjął, że wydatkowanie kwoty 40.000 zł na dofinansowanie Fundacji „P.H.” i kwoty 60.700 zł na świadczenia medyczne dla pracowników mieściło się w zakresie szeroko rozumianej działalności socjalnej. Z budowanego przez Fundację centrum rehabilitacji korzystać bowiem będą nie tylko emeryci i renciści strony pozwanej, ale także pracownicy uczelni. Podobnie, co do przeznaczenia środków na badania medyczne pracowników. Pracownik, który sam opłaciłby koszty badań miałby prawo do pomocy materialnej z funduszu socjalnego. Kwestionowane przeznaczenie środków funduszu socjalnego zaakceptowały związki zawodowe reprezentujące przeważającą liczbę pracowników, zresztą inicjatywa w kierunku takiego wykorzystania środków wyszła od pracowników i związków zawodowych. Powodowy związek zawodowy nie włączył się do tych ustaleń, mimo iż o sprawie był informowany. Powództwo z art. 8 ust. 3 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych służyć ma załodze, stąd jeśli powodowy związek zrzesza niewielu członków, to jego obecne stanowisko nie może przeważać w sprawie.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, rozpoznając apelację strony powodowej, stwierdził, że Sąd pierwszej instancji naruszył prawo materialne, gdyż wydatkowanie

przez pozwaną kwoty 40.000 zł na Fundację „P.H.” i kwoty 60.057 zł na świadczenia medyczne odbyło się z naruszeniem ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Zgodnie z art. 1 ust. 1 tej ustawy środki funduszu mogą być przeznaczone na finansowanie działalności socjalnej na rzecz osób uprawnionych do korzystania z funduszu oraz na dofinansowanie zakładowych obiektów socjalnych. Sąd pierwszej instancji wyszedł poza dopuszczalną interpretację pojęcia działalności socjalnej. Wydatkowanie środków z funduszu socjalnego na rzecz Fundacji „P.H.” nie było wydatkiem na dofinansowanie zakładowego obiektu socjalnego ani na zakładową działalność socjalną. Fundacja jest odrębnym podmiotem prawa i doszło do przekazania majątku z funduszu socjalnego (majątku pozwanej) do majątku innej osoby prawnej. Obiekt budowany przez Fundację nie będzie zakładowym obiektem socjalnym. Majątek funduszu socjalnego jest własnością pracodawcy i dlatego przekazanie jego części innemu podmiotowi nie stanowi dofinansowania zakładowego obiektu socjalnego ani rozdysponowania środków funduszu socjalnego na działalność socjalną. Definicja działalności socjalnej (art. 2 pkt 1 ustawy) nie pozwala „pomieścić w niej” wydatkowania pieniędzy na świadczenia medyczne dla pracowników, a nadto, każdorazowo obowiązuje zasada indywidualnego rozpatrywania i przyznawania świadczeń z funduszu (art. 8 ust. 1 ustawy). Dlatego Sąd Apelacyjny uznał, że wydatkowanie środków funduszu socjalnego nastąpiło niezgodnie z przepisami ustawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, apelacja strony powodowej nie mogła być jednak uwzględniona z uwagi na szczególne okoliczności sprawy. Sąd Apelacyjny odwołał się do art. 8 k.p. i przyjął, że zawarta w nim klauzula generalna odnosi się do systemu prawa pracy, a więc także do przepisów ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych jako jednego z elementów systemu. Powodowemu związkowi zawodowemu przysługuje prawo wystąpienia z roszczeniem o zwrot funduszowi środków wydatkowanych niezgodnie z przepisami ustawy (art. 8 ust. 3). Nie można mu odmówić racji w twierdzeniu, iż wydatkowanie środków z tego funduszu niezgodnie z przepisami ustawy pozostaje takim, nawet wtedy, gdy pracodawca uzyskuje na to przyzwolenie ze strony innych związków zawodowych. Wydatkowanie środków z funduszu socjalnego pozostaje wprawdzie formalnie w niezgodzie z przepisami ustawy, to jednak, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie jest uzasadnione stosowanie sankcji przymuszenia pracodawcy do zwrotu funduszowi środków tak wydatkowanych. Strona pozwana taką ochronę powinna uzyskać na podstawie klauzuli generalnej z art. 8 k.p. Za przyjęciem takiej oceny, według Sądu Apelacyjnego, przemawia kilka przesła-

nek. Pierwsza to, że cel wydatkowania spornych kwot nie odbiegał znacznie od realizacji celów, dla których przeznaczane są środki funduszu socjalnego. Odnośnie do kwoty przekazanej Fundacji „P.H.” nie można nie dostrzec, że zgodnie z art. 9 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, pracodawcy mogą prowadzić wspólną działalność socjalną na warunkach określonych w umowie. Umowa ta ma określać przedmiot wspólnej działalności i zasady jej prowadzenia. Fundacja „P.H.” takim partnerem do umowy jako pracodawca nie była, ale to rozwiązanie ustawy pokazuje możliwość „wyjścia z środkami funduszu poza zakres podmiotowy jednego pracodawcy”. Sąd Apelacyjny uznał, że „nie wydaje się być uzasadnione trwanie przy twierdzeniu, że w ostatecznej ocenie wykorzystanie funduszu zgodnie z wolą uprawnionych nie powinno być brane pod uwagę”. Powodowy związek zawodowy nie wypowiedział się w ogóle co do akceptacji celu, który Fundacja realizuje. Celem Fundacji jest inicjowanie, organizowanie i prowadzenie działalności na rzecz wszechstronnej pomocy emerytom, rencistom i osobom niepełnosprawnym z w. wyższych uczelni oraz członkom ich rodzin. Poza formalnym zarzutem, powodowy związek nie zakwestionował intencji i konkretnego wykorzystania kwoty przekazanej Fundacji na budowę części rehabilitacyjnej w Ośrodku Seniora Wyższych Uczelni W. Nadto, jeżeli spojrzeć się na koszty tego przedsięwzięcia, to okazuje się, że przekazana kwota stanowi jedynie niewielką część kosztów inwestycji. Nie może być też kwestionowane, że ośrodek ten służyć będzie w istocie jako obiekt działalności socjalnej pracownikom i emerytom, nie tylko zamieszkałym w ośrodku. To wszystko pokazuje zdaniem Sądu Apelacyjnego, iż przy określonym spożytkowaniu środków uzyskanych z funduszu socjalnego, jedynie powodowy związek zawodowy „postawił dylemat”, czy w sprawie przeważać ma formalne rozstrzygnięcie, czy też nie powinien zostać uwzględniony w niej cel wydatkowania środków funduszu, z korzyścią dla pracowników i emerytów. Podobnie świadczenia medyczne, choć przedmiotowo nie mieszczą się w zakresie działalności socjalnej, to nie powinno być wątpliwości, że są to świadczenia zbliżone do świadczeń socjalnych, zwłaszcza gdy korzystanie z publicznych świadczeń zdrowotnych wymaga ich uzupełnienia dalszymi wydatkami. Drugą przesłankę przemawiającą za zastosowaniem art. 8 k.p., należy zdaniem Sądu Apelacyjnego, łączyć z udziałem podmiotów uprawnionych do dysponowania funduszem i zainteresowanych w takim jego wykorzystaniu. Jeżeli zasadę wyprowadzać z art. 8 ust. 2 ustawy, to zdania związków zawodowych i przedstawicielstwa pracowniczego nie są bez znaczenia. Rozwiązanie zawarte w tym przepisie pokazuje, że nawet przy

braku zgody pomiędzy związkami zawodowymi pracodawca sam może określić te zasady. Oczywiście, że konstrukcja tego przepisu odnosi się do tworzenia regulaminu, niemniej sama w sobie jest jednocześnie punktem odniesienia do odczytania miejsca i roli związków zawodowych w decydowaniu o jego przeznaczeniu. Przenosząc to na tło sporu, nie można - według Sądu Apelacyjnego - pomijać, iż przekazanie środków na Fundację zostało uzgodnione z reprezentatywnymi związkami zawodowymi. W przypadku kwoty przeznaczonej na świadczenia medyczne inicjatywa wyszła od przedstawicielstwa pracowniczego pozwanej i spotkała się z poparciem największych związków zawodowych. Powodowy związek zawodowy także był proszony o ustosunkowanie się do propozycji wykorzystania środków funduszu na badania profilaktyczne i szczepienia ochronne. Nie zajął jednak wówczas stanowiska. Według Sądu Apelacyjnego, trzecia przesłanka to sam sposób wykorzystania spornych kwot. Choć zadysponowane kompleksowo, to nie można powiedzieć, że środki funduszu ostatecznie nie będą zaspakajając indywidualnych potrzeb uprawnionych. Wielu uprawnionych w drodze indywidualnych starań, przy spełnieniu kryterium socjalnego (art. 8 ust. 1 ustawy) mogłoby uzyskać te same środki i przeznaczyć je na zakup świadczeń medycznych, czy na wkład do Fundacji. Przekazanie środków bezpośrednio na te cele, z jednej strony gwarantuje określone ich wykorzystanie, a z drugiej to, że skorzystają z nich osoby rzeczywiście potrzebujące tych świadczeń. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, czwarta przesłanka to skala wydatków. Nic nie wskazuje, aby takie wydatkowanie środków funduszu pozostawało w konkurencji z ich przeznaczeniem na inne cele. Pozwana dysponuje niemałą kwotą funduszu socjalnego, w relacji do której sporne kwoty stanowią tylko małą część tego funduszu. Jak pokazuje bilans wykorzystania środków funduszu nie jest przy tym tak, aby pozostałe potrzeby osób uprawnionych do korzystania z funduszu nie były zaspokajane.

Kasację od tego wyroku wniosła strona powodowa, która zarzuciła naruszenie art. 8 ust. 3 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz art. 8 k.p., a także art. 373 zdanie drugie w związku z art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. oraz art. 130 § 1 w związku z art. 373 i 391 § 1, 378 § 1, 382, 385 k.p.c. W uzasadnieniu kasacji strona powodowa wywiodła, że jej apelacja była pozbawiona obligatoryjnego elementu wymaganego przez art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c., a mianowicie „wniosku o zmianę lub uchylenie wyroku z zaznaczeniem zakresu żądanej zmiany lub uchylenia”. Zdaniem strony powodowej, „określenie tego elementu i jego treści pozostawione jest wyłącznej dyspozycji skarżącego i działanie w tym zakresie Sądu II inst. z urzędu jest nie-

dopuszczalne”. Takie niedopuszczalne działanie z urzędu podjął Sąd drugiej instancji, przyjął on bowiem z urzędu, że „w apelacji powód zarzucając naruszenie prawa materialnego i procesowego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa”. Zdaniem strony powodowej, Sąd drugiej instancji przekroczył w ten sposób zakres swoich kompetencji. Sąd miał obowiązek wezwać skarżącego do usunięcia braku formalnego apelacji w terminie 7 dni, a w razie nieusunięcia tego braku w wyznaczonym terminie, apelacja podlegałaby odrzuceniu, gdyż niemożliwe byłoby jej merytoryczne rozpoznanie i rozstrzygnięcie bez uprzedniego określenia jej granic. W konsekwencji Sąd drugiej instancji rozpoznał sprawę w nieokreślonych przez skarżącego granicach apelacji, co oznacza, że w sposób oczywisty naruszył ten przepis. Zdaniem strony powodowej, Sąd drugiej Instancji naruszył też art. 385 k.p.c., gdyż do merytorycznego rozpoznania i oddalenia, bądź uwzględnienia apelacji, może dojść tylko wtedy, gdy nie zawiera ona braków formalnych. Oddalenie apelacji, a także uwzględnienie apelacji, w której nie określono granic (wniosków) jest przedwczesne. Według skarżącej, Sąd drugiej instancji nie może oddalić apelacji, jeżeli jest ona uzasadniona. Apelacja zawierała uzasadnione podstawy, a więc nie mogła być oddalona. Zdaniem strony powodowej, Sąd drugiej instancji błędnie pojmuje art. 8 ust. 3 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, gdyż odrywa przesłankę wydatkowania środków „niezgodnie z przepisami ustawy” od sankcji przewidzianej tym przepisem. Przesłanka ta jest obiektywna, konieczna i wystarczająca, a jej zaistnienie musi powodować dla pracodawcy konsekwencje prawne przewidziane w tym przepisie. „Niezgodność z przepisami ustawy” polegała na naruszeniu przez pracodawcę jednoznacznego zakresu przedmiotowego ustawy. Niezgodność działania pracodawcy została przez Sąd drugiej instancji w sposób niedopuszczalny zrelatywizowana przez zastosowanie klauzuli generalnej z art. 8 k.p. Według strony powodowej, art. 8 ust. 3 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych jest dostatecznie precyzyjnie sformułowany, w sposób zapewniający ustalenie jego znaczenia i skutków prawnych. Klauzule generalne zaś wyróżniają się spośród zwrotów niedookreślonych tym, że odsyłają do systemu ocen, czy norm o charakterze pozaprawnym. Określenie przez ustawodawcę jedynej obiektywnej przesłanki bezprawności, warunkującej odpowiedzialność pracodawcy, nie może być ocenione jako nadmierny formalizm. Przesłanka bezprawności z art. 8 ust. 3 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie może być „niwelowana” zastosowaniem klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego z art. 8 k.p. Klauzula zasad

współzycia społecznego stanowi odwołanie do powszechnie uznanych w kulturze naszego społeczeństwa wartości, które są zarazem dziedzictwem i składnikiem kultury europejskiej. Wartością taką w państwie prawnym jest niewątpliwie praworządność i podmiot, który prawo narusza, nie może powoływać się na ochronę z art. 8 k.p.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty naruszenia prawa procesowego sprowadzają się do twierdzenia, że sąd drugiej instancji nie może rozpoznać apelacji, jeżeli nie wskazano w niej wniosków co do sposobu rozstrzygnięcia. Według skarżącego, sąd drugiej instancji nie może też oddalić apelacji, jeżeli jej zarzuty naruszenia prawa materialnego są zasadne, a w szczególności nie może uznać, że zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji jest prawidłowy po uwzględnieniu przepisu prawa materialnego, niepowołanego w apelacji. Zarzuty te są bezzasadne. Zgodnie z art. 368 § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. apelacja powinna zawierać zwięzłe przedstawienie zarzutów oraz wniosek o zmianę lub o uchylenie wyroku z zaznaczeniem zakresu żądanej zmiany lub uchylenia. Jednak sąd drugiej instancji nie jest związany zarzutami ani wnioskiem co do sposobu rozstrzygnięcia. Postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego w sprawie. Powoduje to, że w postępowaniu tym ani sam apelujący, ani sąd odwoławczy nie są związani treścią zarzutów apelacyjnych. Skarżący może więc zmienić zarzuty podniesione w apelacji, a także sformułować nowe, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia. Sąd odwoławczy jako instancja nie tylko kontrolna, ale także merytoryczna powinien natomiast zbadać sprawę niezależnie od zarzutów apelacji. Zgodnie bowiem z art. 378 § 1 k.p.c. rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, a ściślej mówiąc w granicach zaskarżenia, a nie jej zarzutów. Podniesione w apelacji zarzuty nie wyznaczają granic apelacji. Podobnie jak wnioski apelacji, podlegają one tylko rozważeniu przez sąd drugiej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1997 r., II CKN 125/97, OSNC 1997 nr 11, poz. 172, z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98, OSNC 2000 nr 10, poz. 193, z dnia 27 kwietnia 2000, I CKN 648/98, LEX nr 50867). Tak określona istota i funkcja postępowania apelacyjnego sprawia, że nie można czynić sądowi drugiej instancji zarzutu posłużenia się dla uzasadnienia przyjętego rozstrzygnięcia argumentami niepowołanymi przez sąd pierwszej instancji, nawet jeśli nie mieszczą się w zakresie oceny

dotyczącej zarzutów apelacyjnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2002 r., V CKN 1396/00, LEX nr 75297). Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji powinien wziąć pod rozwagę, w granicach zaskarżenia, wszystkie naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji (postanowienie z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004 nr 1, poz. 7). Strona powodowa zaskarżyła w całości wyrok Sądu pierwszej instancji oddalający powództwo. Sąd drugiej instancji rozpoznający apelację uwzględnia (stosuje) przepisy prawa materialnego (w granicach zaskarżenia) niezależnie od tego, czy zostały one powołane przez sąd pierwszej instancji lub wskazane w ramach zarzutów apelacyjnych. Dlatego też w przepisach dotyczących postępowania apelacyjnego nie wprowadzono regulacji takiej, jak w art. 393¹² k.p.c., według którego Sąd Najwyższy oddala kasację, jeżeli zaskarżone orzeczenie mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu. W postępowaniu apelacyjnym taki przepis jest zbędny, gdyż sąd drugiej instancji jako kontynuujący merytoryczne rozpoznanie sprawy, zawsze stosuje prawo materialne, niezależnie od zarzutów apelacji. W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny mógł więc oddalić apelację, mimo że uznał jej zarzuty za uzasadnione, gdyż zastosował przepis, według którego powództwo powinno być oddalone.

Zasadny jest natomiast zarzut kasacji dotyczący naruszenia prawa materialnego (art. 8 k.p. i art. 8 ust. 3 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych). Sąd Najwyższy akceptuje pogląd Sądu drugiej instancji, że art. 8 k.p., choć dotyczy stosunku pracy, to jednak może być odpowiednio stosowany w szerszym zakresie, do stosunków zbiorowego prawa pracy, jeżeli wynikają z nich określone roszczenia. Takim określonym roszczeniem jest żądanie związku zawodowego zwrotu na rzecz funduszu świadczeń socjalnych środków wydatkowanych niezgodnie z przepisami ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Dotyczyć to może sytuacji, w której środki wydatkowano z funduszu świadczeń socjalnych zgodnie z ich przeznaczeniem określonym ustawą, ale z naruszeniem przepisów dotyczących trybu postępowania. Nie podziela Sąd Najwyższy poglądu przedstawionego w kasacji, aby każde naruszenie przepisów ustawy przy dysponowaniu środkami zakładowego funduszu świadczeń socjalnych wykluczało zastosowanie art. 8 k.p. Z istoty regulacji art. 8 k.p. wynika, że dotyczy on wykonywania prawa podmiotowego. Dotyczy więc też sytuacji, gdy to prawo podmiotowe (roszczenie) jednej strony powstaje wskutek naruszenia prawa przez drugą stronę stosunku prawnego. Roszczenie strony powodowej

powstało wskutek naruszenia prawa przez stronę pozwaną. Gdyby środki funduszu wydatkowano zgodnie z przepisami ustawy, to w ogóle nie powstałoby roszczenie o ich zwrot, a więc w ogóle nie powstałaby potrzeba stosowania art. 8 k.p. Ograniczenie stosowania art. 8 k.p. do sytuacji, gdy prawo podmiotowe powstaje bez naruszenia prawa, nie wynika z treści tego przepisu. W ogólnym ujęciu nie można więc zasadnie twierdzić, że strona, która narusza prawo, wskutek czego po drugiej stronie powstaje roszczenie, nie może powoływać się na nadużycie prawa podmiotowego. Zasadna jest natomiast argumentacja strony powodowej, według której w przypadku naruszenia przepisów ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych dotyczących zasad wydatkowania środków z tego funduszu, nie jest możliwe powoływanie się na klauzule generalne z art. 8 k.p. W samych zasadach wydatkowania środków z tego funduszu określonych w ustawie zawarte są bowiem zasady współżycia społecznego oraz społeczno-gospodarcze przeznaczenie środków z tego funduszu. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy, przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu. Sprzeczne z ustawą jest więc wydatkowanie środków funduszu niezgodnie z zasadą ich przyznawania według kryterium socjalnego, to jest kryterium uzależniającego przyznawanie ulgowych usług i świadczeń wyłącznie od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 579/00, OSNP 2003 nr 14, poz. 331 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1999 r., I PKN 664/98, OSNAPiUS 2000 nr 14, poz. 540). Wynika z tego, że pracodawca, naruszając przepisy ustawy przez wydatkowanie środków funduszu socjalnego bez zachowania kryterium socjalnego, narusza równocześnie zasady współżycia społecznego oraz działa niezgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tych środków, gdyż są one uwzględnione w przepisach ustawy. W takiej sytuacji pracodawca nie może powoływać się na klauzule generalne zawarte w art. 8 k.p. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1976 r., I PRN 52/75, OSPiKA 1977 nr 3, poz. 47; z dnia 20 listopada 1996 r., I PKN 14/96, OSNAPiUS 1997 nr 12, poz. 218; z dnia 7 stycznia 1997 r., I PKN 55/96, OSNAPiUS 1997 nr 16, poz. 290 oraz z dnia 6 marca 1998 r., I PKN 552/97, OSNAPiUS 1999 nr 4, poz. 124, według których na zasady współżycia społecznego nie może powoływać się ten, kto sam te zasady narusza).

Z tych względów na podstawie art. 393¹³ § 1 oraz art. 108 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

=====